

Zarzut naruszenia art. 201 § 1 k.p.c., art. 202 i art. 498 § 2 w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 k.p.c. przez uznanie, że wystąpiły przesłanki do wydania nakazu zapłaty w sytuacji, gdy o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona prawomocnym wyrokiem sądu.

1. Zarzucając naruszenie art. 201 § 1 k.p.c., art. 202 i art. 498 § 2 w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie, Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje na ewidentne niedopełnienie przez przewodniczącego, a następnie przez referendarza sądowego przy Sądzie Rejonowym obowiązku każdorazowego dokonywania przez sąd z urzędu oceny charakteru rozpoznawanej przezeń sprawy cywilnej zawartego w art. 201 § 1 k.p.c. Przepis ten - wraz z art. 202 k.p.c. - nakazują na etapie poprzedzającym wydanie nakazu zapłaty zbadanie, czy w sprawie nie zachodzą bezwzględne przesłanki procesowe, a więc takie, których brak sąd bierze pod rozwagę z urzędu (art. 202 zdanie trzecie w zw. z art. 199 § 1 k.p.c.). Stwierdzenie tych przesłanek oznacza, iż istnieje bezwzględna niedopuszczalność wszczęcia procesu. Obowiązujący w postępowaniu upominawczym przepis art. 498 § 2 k.p.c. nakazuje sądowi, odpowiednio referendarzowi sądowemu, w razie stwierdzenia bezwzględnej przesłanki procesowej, o której mowa w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., od razu odrzucenie pozwu na posiedzeniu niejawnym. Wskutek naruszenia powyższych przepisów referendarz sądowy przy Sądzie Rejonowym błędnie uznał, iż istnieją postawy do wydania w sprawie nakazu zapłaty i nie odrzucił pozwu zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 498 § 2 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

2. Tymczasem, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, w sprawie zachodziły przesłanki obligatoryjnego odrzucenia pozwu, albowiem o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Powagę rzeczy osądzonej, jako okoliczność prowadzącą do odrzucenia pozwu wymienia przepis art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., który powinien być wykładany i stosowany w powiązaniu z art. 366 k.p.c., który reguluje zakres powagi rzeczy osądzonej stanowiąc, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

3. Analiza akt sprawy, a zwłaszcza treści pozwu, załączonych do niego kopii dokumentów, protokołów z przebiegu posiedzeń Sądu Rejonowego zawierających oświadczenia stron w zakresie treści dochodzonych roszczeń, wreszcie uzasadnienia wyroku Sądu, pozwala na precyzyjne określenie podstawy sporu oraz przedmiotu rozstrzygnięcia objętego tym wyrokiem. Należy tu wskazać, iż w zmieniającym powództwo piśmie z dnia 23.01.2008 r. powódka obok dotychczas dochodzonych roszczeń

wystąpiła z żądaniem zasądzenia na jej rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 8.523,91 zł tytułem wykonania niezbędnych prac na obejście lokalu pozwanych w zakresie doprowadzenia mediów – poziomów wody. Jako podstawę tego roszczenia wskazano, iż pozwany odmówił partycypacji w kosztach wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej (oświadczenie pozwanego złożone na piśmie z dnia 4 oraz 29 października 2007 r.), co doprowadziło do odcięcia doprowadzenia wody do jego lokalu w dniu 13.12.2007 r. oraz wykonania prac polegających na ominięciu lokalu pozwanego, których kosztorys zamknął się kwotą 8.523,91 zł (faktura VAT z 14.01.2008 r. k. 47 w aktach sprawy).

4. Dokładnie te same okoliczności powódka wskazała jako uzasadnienie roszczenia przeciwko tym samym pozwany w kolejnym pozwie zarejestrowanym w dniu 16.11.2009 r. w Sądzie Rejonowym, przedstawiając te same dowody, jak choćby kopia faktury VAT z 14.01.2008 r. (k. 12 akt sprawy), oraz określając wysokość świadczenia dochodzonego pozwem dokładnie w tej samej kwocie, jak określiła to w powództwie oddalonym w sprawie

5. Zatem, zestawienie treści żądań oraz przytoczonych na ich poparcie okoliczności w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego oraz nakazem wydanym przez referendarza sądowego w tymże Sądzie pozwala stwierdzić, że w obu sprawach podstawą sporu jest ten sam stosunek prawny. Doszło więc do wydania nakazu zapłaty w warunkach *rei iudicatae*, albowiem w obu sprawach zachodzi identyczność przedmiotowa, jako że obydwaj żądania pozwów są identyczne, są oparte na tej samej podstawie i zmierzają do tego samego celu. Przy istniejącej identyczności stron obu procesów należy uznać, iż w sprawie oznaczonej istniała podstawa do odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 k.p.c. Wydanie w tych warunkach nakazu zapłaty jest wyrazem rażąco niewłaściwego zastosowania przepisów art. 201 § 1 k.p.c., art. 202 i art. 498 § 2 w zw. z art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 k.p.c. Naruszenie przez Sąd wskazanych przepisów procedury ma charakter rażący, ponieważ jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Nie budzi bowiem wątpliwości, że referendarz sądowy, mimo istnienia bezwzględnej ujemnej przesłanki procesowej, zamiast odrzucić pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., wydał nakaz zapłaty uwzględniający roszczenie, które wcześniej zostało prawomocnie oddalone. W tej sytuacji spełnione zostały przesłanki uzasadniające wniesienie skargi nadzwyczajnej określone w art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n.

Zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP, naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu wyrażonego w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji, a także naruszenia chronionych art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji praw majątkowych pozwanego.

1. W ocenie Rzecznika wykazane wyżej rażące naruszenie prawa procesowego wywołało również negatywne konsekwencje w sferze praw i wolności pozwanych, których ochrona gwarantowana jest konstytucyjnie. Zgodnie z art. 89 § 1 pkt 1 u.s.n. stanowi to

uzasadnioną podstawę do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Należy zauważyć, iż ponowne orzekanie przez sąd o roszczeniu, które pomiędzy tymi samymi stronami zostało już prawomocnie osądzone narusza określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu pozwanych. Na prawo to, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego poglądem, składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem - organem w określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (z uzasadnienia wyroku TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97 OTK-A 1998, nr 4, poz. 50).

2. Ponowne orzekanie w sprawie prawomocnie osądzonej narusza publiczne prawo podmiotowe pozwanych do sprawiedliwego rozpatrzenia ich sprawy przez sąd. Nie można bowiem uznać, że ich prawo do sądu zostało w sposób prawidłowo zrealizowany w sytuacji, gdy prawomocny wyrok, który – co gwarantuje im art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – powinien w sposób wiążący rozstrzygnąć ich sytuację, okazał się w praktyce „bezwartościowy”, bowiem ten sam spór pomiędzy tymi samymi podmiotami został ponownie, w kolejnym postępowaniu rozstrzygnięty odmiennie.

Należy też wskazać, iż integralnym elementem prawa do sądu jest prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, która wyznacza minimalne standardy sprawiedliwości proceduralnej. Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 11/07. Zapewnienie przestrzegania praw podmiotowych (w tym kluczowego prawa do rzetelnego procesu) jest podstawowym obowiązkiem sądu, a prawidłowe jego wypełnianie jest gwarancją, że procedura istotnie spełnia wymóg sprawiedliwej. Naruszenie zatem przez sąd zasady zakazującej ponownego orzekania w sprawie prawomocnie osądzonej – *ne bis in idem*, która jest jedną z kluczowych zasad chroniących jednostkę przed nadużyciem prawa, musi być ocenione jako godzące w konstytucyjne prawo do sądu pozwanych. Z tym naruszeniem łączy się również kolejne, a mianowicie naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji.

3. Nie budzi wątpliwości, iż orzeczenie sądowe powinno być rezultatem postępowania, które spełnia wszystkie wyżej wymienione przesłanki i pozwala sądowi wyrokować w sposób sprawiedliwy, tak, aby nie było potrzeby wzruszania prawomocnych orzeczeń. Każde zatem nienależyte wykonanie usługi publicznej – świadczonej przez wyspecjalizowaną jednostkę organizacyjną aparatu państwowego, jaką jest sąd – w postaci rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy sądowej – narusza zasady zaufania obywatela do

państwa i zasady lojalności państwa wobec obywatela oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wynikających z art. 2 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt SK 8/00, OTK 2001/7/211; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2007 r., sygn. akt SK 54/06, OTK-A 2007/3/23). W przedmiotowej sprawie wydanie nakazu zapłaty, uwzględniającego roszczenie, pomimo że wcześniej to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami zostało prawomocnym wyrokiem oddalone, podważa wiarygodność rozstrzygnięć sądowych, która jest wartością państwa i istotnym czynnikiem integrującym społeczeństwo w relacji zaufania dla instytucji państwa. Może też być postrzegane jako przejaw wycofywania się przez państwo z ustalonych reguł postępowania wobec obywatela. Pozwany miał bowiem prawo oczekiwać, iż skoro jego sprawa została już prawomocnie osądzona, nie będzie zaskakiwany ponownym jej rozstrzygnięciem z wszelkimi wynikającymi z tego dla niego negatywnymi konsekwencjami. Sytuacja prawna pozwanego ukształtowana nakazem zapłaty nie odpowiada standardom konstytucyjnym demokratycznego państwa prawnego, zgodnie z którymi obywatel jest chroniony zakazem *ne bis in idem*, który ma oparcie w zasadzie zaufania obywatela do państwa oraz pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu prawa. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych" - stwierdził Trybunał w wyroku z 14 czerwca 2000 r. (sygn. P. 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138). W przedmiotowej sprawie nie dotrzymano powyższych standardów, stąd koniecznym jest przywrócenie konstytucyjnego ładu prawnego poprzez uchylenie wskazanego wyżej nakazu zapłaty.

4. Konsekwencją wydania nakazu zapłaty w sprawie objętej skargą było również naruszenie chronionych art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji praw majątkowych pozwanych, poprzez uszczuplenie ich środków, zgromadzonych na rachunku bankowym, z którego na podstawie nakazu zapłaty prowadzona była egzekucja zasądzonego roszczenia, kosztów postępowania upominawczego oraz egzekucyjnego. W wyniku tych działań pozwani zostali pozbawieni wymiernych środków, co skutkowało obniżeniem ich warunków bytowych. Z wyjaśnień udzielonych Rzecznikowi Praw Obywatelskich przez Komornika Sądowego wynika, że łącznie wyegzekwowano od pozwanych na rzecz wierzyciela 15.351,56 zł. Objęcie ochroną konstytucyjną wszystkich praw majątkowych wynika z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Przepis ten stwarza konstytucyjną gwarancję ustanowienia procedur i środków prawnych zapewniających ochronę własności i innych praw majątkowych (wyroki TK w

sprawach SK 4/05, P 35/05). Zatem wydanie nakazu zapłaty z rażącym naruszeniem obowiązującej procedury, co w konsekwencji doprowadziło do egzekucji z rachunku bankowego pozwanych, musi być ocenione jako naruszające gwarantowaną w art. 64 Konstytucji ochronę praw majątkowych pozwanych. Ich majątek (zasoby pieniężne) został bowiem uszczuplony na podstawie orzeczenia, które rażąco narusza prawo i nie powinno w ogóle zaistnieć w obrocie prawnym.

Wniosek o uchylenie nakazu zapłaty oraz odrzucenie pozwu.

1. Wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty oraz o odrzucenie pozwu Rzecznik miał na uwadze przesłanki zawarte w art. 115 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r. poz. 5, ze zm.), jako że wspomniany nakaz uprawomocnił się przed wejściem w życie tej ustawy. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1.

2. W ocenie Rzecznika, mimo że od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu zapłaty upłynęło 5 lat, waga naruszonych nakazem zapłaty konstytucyjnych zasad oraz praw człowieka i obywatela przemawia za jego uchyleniem oraz odrzuceniem pozwu. Za takim rozstrzygnięciem przemawia zwłaszcza stwierdzony już wcześniej prawomocnym wyrokiem brak podstawy prawnej świadczenia, do którego spełnienia ten nakaz zobowiązuje pozwanych. Zachodzi tu zatem sytuacja sprzeczna z systemem wartości, na których oparta jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Z klauzuli demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) wynika m. in. że wyroki sądowe, jak również nakazy zapłaty, do których stosuje się odpowiednio przepisy o wyrokach (art. 353² k.p.c.) powinny być sprawiedliwe. Opisywany w niniejszej skardze nakaz zapłaty stanowi przykład orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, łamiącego elementarne standardy demokratycznego państwa prawnego, co przemawia za odstąpieniem w tym wypadku od zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Nie można bowiem bronić stabilności orzeczenia nakazującego spełnienie świadczenia, co do którego prawomocnym wyrokiem już wcześniej przesądzono, że podstawa prawna nie istnieje, a także wydane zostało z naruszeniem sprawiedliwości proceduralnej, co szczegółowo zostało uzasadnione w pkt III.2 niniejszej skargi.

3. Za uchyleniem nakazu zapłaty oraz odrzuceniem pozwu przemawia również i to że ujawnione przyczyny odrzucenia pozwu stanowią jednocześnie przyczyny nieważności postępowania. Należy bowiem mieć na uwadze, że orzeczenie dotknięte nieważnością w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego wywołuje skutki prawne, a tylko wtedy może być – przez zaskarżenie go środkami zaskarżenia – tych skutków pozbawione, gdy zostanie uchylone przez sąd w ramach przewidzianego prawem środka zaskarżenia. Uchylenie nakazu zapłaty otworzy pozwanym najszerszą drogę do usunięcia następstw wynikających z jego mocy wiążącej, a więc *de facto* umożliwi dochodzenie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania nakazu zapłaty, tak wobec powódki, jak i wobec Skarbu Państwa.

4. Należy też mieć na uwadze, iż pozwani podejmowali dotychczas – aczkolwiek bardzo nieudolnie – liczne, aktywne próby doprowadzenia do uchylenia niekorzystnego dla nich orzeczenia. Mimo że obiektywnie zgłaszane przez nich zastrzeżenia co do zapadłego nakazu zapłaty były uzasadnione, to jednak z powodów formalnych nie udało im się własnym działaniem doprowadzić sprawy do stanu zgodności z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. W tych okolicznościach, efektem skorzystania z tak szczególnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna, powinno być w jak największym stopniu zminimalizowanie wpływu zaskarżonego orzeczenia na sytuację prawną pozwanych, a to umożliwia właśnie całkowite jego wyeliminowanie z obrotu.

5. Jak wyżej wykazano wydanie nakazu zapłaty z naruszeniem zasady *ne bis in idem* jest niedopuszczalną ingerencją w prawo do sprawiedliwego traktowania jednostki w sferze stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, a w związku z tym należy dojść do wniosku, iż spełnione zostały przesłanki skorzystania przez Rzecznika z instytucji skargi nadzwyczajnej, której głównym celem jest umożliwienie przywrócenia elementarnego ładu prawnego zgodnego z zasadą sprawiedliwości społecznej. Należy tu również zaznaczyć, iż Rzecznik nie dysponuje innym środkiem zaskarżenia umożliwiającym uchylenie przedmiotowego nakazu zapłaty. W szczególności wchodzi tu może w grę skarga o wznowienie postępowania, która jednak ograniczona jest ustawowym terminem. Zgodnie bowiem z art. 408 k.p.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z dnia 31 stycznia 2017 r.), po upływie lat pięciu od dnia uprawomocnienia się orzeczenia nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem sytuacji, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana. Analiza akt sprawy zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich w żadnej mierze nie wskazuje, iżby którakolwiek ze stron postępowania została pozbawiona możliwości działania lub też nie była należycie reprezentowana w toku sprawy. Należy zatem wskazać, iż termin określony w art. 408 k.p.c., w brzmieniu sprzed ostatniej nowelizacji, upłynął, a w związku z tym brak jest obecnie możliwości skorzystania z tego środka prawnego. W chwili obecnej jedynym środkiem prawnym, z którego skorzystanie może

doprowadzić do wyeliminowania z obrotu nakazu zapłaty wydanego przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym pozostaje skarga nadzwyczajna.

Mając na uwadze całokształt przedstawionych wyżej okoliczności, wnoszę jak na wstępie.